

Różaniec

Tajemnice Radosne

Zacheusz

Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie



Ulitował się Bóg nad ludem kroczącym w ciemności, i z najgłębszego miłosierdzia spłynęła na całą ludzkość odkupieńcza łaska Boga Ojca. W łonie Maryi, Słowo przedwieczne stało się Ciałem Bożej Dzieciny. Bez wystawności i fanfar, lecz w największej ciszy płynącej z zawierzenia Maryi, przychodzi na ziemię Bóg w Osobie Syna Bożego, by już na zawsze z nami pozostać.

Nawiedzenie świętej Elżbiety



Kiedy Maryja przybywa do domu Elżbiety, ta wita Maryję słowami, które nie mogą nie wzbudzać choćby pytania: skąd Elżbieta wie o błogosławnym stanie Maryi? Ludzki rozum nie pojmuje Bożych tajemnic, lecz człowiek żyjący w głębokim zjednoczeniu z Bogiem na modlitwie i w zawierzeniu oddający swoje życie Bogu, obdarowywany jest łaską Bożej mądrości i prorocstwa, którymi Bóg obdarzył Elżbietę i obdarza wybranych.

Narodzenie Pana Jezusa



Bóg przychodzi do swoich w Osobie Jezusa urodzonego jakby "nie w porę" - zabrakło dla Niego godniejszego miejsca. Brzemienna - młoda kobieta, przejęty - mąż Józef, nie wzbudzili choćby litości lub życzliwości osób, których prosili o pomoc, bo byli oni najbardziej zajęci troską o własne dobro. Życzliwość wobec obcych, nie wpisywała się w codzienność. Narodziny Bożej dzieciny nie zostałyby zauważone, gdyby nie łaska Boga objawiona przez aniołów pastuszkom i gwiazda prowadząca mędrców ze wschodu.

Ofiarowanie Pana Jezusa



Bóg daje światło Symeonowi i prorokini Annie, którzy rozpoznają w Maleńkiej Dziecinie: Boga, Mesjasza i Zbawiciela. Tylko pozornie, w tym ofiarowaniu Jezusa nie ma żadnej wyjątkowości. Wypowiedziane prorocze słowa ożywają w świetle późniejszych wydarzeń. W przyszłości, kiedy Jezus zostanie podziwiany i sławiony przez rzesze, które leczy i wyzwala z ucisku, Zacheusz ciekawy oglądania Jezusa, korzysta z ludzkiego sprytu i pomysłowości, które otwarły jego serce na działanie w nim Bożej łaski.

Odnalezienie Pana Jezusa w świątyni



Świętość powszednieje, zachwyty trwają krótko, emocje męczą, codzienność zamyka się w doczesności. Potrzeba nam łaski Ducha Świętego, któryby nami zawładnął, pobudzał do radości, odkrywał tajemnice ukryte właśnie w codzienności. Jezus odnaleziony w świątyni niech zawsze będzie dla nas światłem wskazującym drogę do domu Ojca, który dając nam życie oczekuje od nas swojej chwały. Jeśli zamykamy serce na działanie łaski, to wzorem Zacheusza, wyjdźmy na sykomorę, zaangażujmy zmysły i pomysłowość w poznawanie Boga, bo Bóg pragnie każdego obdarzać swoimi darami.